

Zatrute ziarno
Autor tekstu: **Lucjan Ferus**

Czyli nasze wstydlive dziedzictwo.

Motto: "W czasach barbarzyńskich i w stosunku do prymitywnych ludów, religia była środkiem kształcenia ludzkości. Natomiast w czasach kultury religia stoi po stronie barbarzyństwa i archaiczności, jest wrogiem kultury".
Ludwik Feuerbach *Wybór pism*.

Niejednokrotnie słysząc owo słynne zdanie: „Dla ludzi z moim wykształceniem nie ma pracy w tym kraju”, wypowiedziane przez głównego bohatera popularnego serialu komediowego, Ferdka — zastanawiałem się jakież to zawód mógłby być rezultatem tego wykształcenia, dla którego nie byłoby pracy w naszej umiłowanej Ojczyźnie? I wydaje mi się, że jest taki przynajmniej jeden zawód, którego przedstawiciel próżno by szukał w naszym kraju zatrudnienia. Oto co mi przyszło na myśl w związku z tym, a przy okazji i czymś jeszcze. Dodam tylko, iż opisując scenę z tatusiem i jego synkiem, oczyma wyobraźni widziałem doskonały skecz Formacji Chatlet, w którym to właśnie tatuś pomagał odrabiać lekcje swojej latorośli. Ale to tak, na marginesie. Do rzeczy zatem:

- Tato, czy pomożesz mi napisać wypracowanie z języka polskiego? — spytał Jasiu swojego rodzica.

— Z języka polskiego? A na jaki temat? — zainteresował się rodzic, wyciszając telewizor.

- Zaraz tatusiowi powiem — Jasiu wyciągnął właściwy zeszyt i przeczytał: „Wkład chrześcijaństwa w cywilizację europejską”. I mamy to zadane na jutro! — dodał w razie czego.

- To wy na polskim uczycie się takich rzeczy?! — spytał tato niezmiernie zdziwiony postępowaniem jakiegoś zaszędł we współczesnej edukacji.

- To jest na pewno polski, a nie religia? — tato wolał się upewnić, a kiedy Jasiu potwierdził, rzekł:

- No, no! Za moich czasów to było nie do pomyślenia! — wyjaśnił, jakby to coś wyjaśniało.

- To co,.. pomożesz mi w tym, tato? — Jasiu nie dawał za wygraną.

— A pewno, że ci pomogę! Było nie było, parę książek się przeczytało w życiu, no nie?! — tato pochwalił się swoją erudycją — dany sobie z tym radę, synku!

- To zapisz mi notatki na kartce, a ja sobie potem przepiszę do zeszytu, dobrze tato?

- Dobrze synku! Spokojnie odrabiaj sobie inne lekcje, a tatuś poszpera w swojej biblioteczce i coś ci tam znajdzie. Nie martw się mój drogi!

I uczynny rodzic zabrał się za wyszukiwanie odpowiednich materiałów na zadany temat, a Jasiu tymczasem wziął się za odrabianie innych lekcji. Po jakimś czasie, kiedy szedł spać, zobaczył, że jego tatuś ciągle szperał w książkach, mruczając coś pod nosem.

- Tato, idę już spać — powiedział Jasiu, ziewając szeroko.

- Idź, idź synku! Zostawię ci notatki na stole, najwyżej sobie rano przepiszesz. Dobranoc.

Następnego ranka Jasiu oczywiście zasnął. Wychodząc do szkoły, złapał notatki i wcisnął do tornistra nie rzucawszy nawet okiem na nie. Polski na szczęście był na ostatniej lekcji, zdąży więc je przepisać na przerwach. Dopiero teraz zobaczył, że tych notatek tato napisał mu całkiem sporo, więc uwijał się jak tylko mógł, aby zdążyć, nie starając się nawet zrozumieć sensu przepisanej treści. Na szczęście zdążył; kiedy zadzwonił dzwonek na ostatnią lekcję, Jasiu stawiał końcowa kropkę. Był uratowany,.. jak sądził.

Kiedy więc polonistka spytała dzieci, które chciałyby przeczytać swoje wypracowanie, Jasiu wyciągnął rękę jak najwyżej, będąc pewnym, że zarobi szóstkę. Mógł liczyć na swojego tatę, który jeszcze nigdy go nie zawiódł. Widocznie nauczycielka dostrzegła jego zadowoloną minę, bo wybrała go do odpowiedzi. Jasiu wstał, odchrząknął i zaczął głośno, wyraźnie czytać:

CHRZEŚCIJAŃSKI WKŁAD W CYWILIZACJĘ EUROPEJSKĄ

OGÓLNA ZASADA: „Wszystko co człowiek powinien wiedzieć jest w Biblii, czego w niej nie ma jest szkodliwe” (św. Augustyn).

*"Nieuctwo jest matką prawdziwej pobożności" (papież Grzegorz I).

MEDYCYNĄ: Do XVI w. Kościół ją bezwzględnie zwalczał, gdyż „chorzy powinni się modlić, a nie leczyć”. Choroba umysłowa jest w głównej mierze opętaniem przez demony — tak uważali wielcy doktorzy Kościoła kat. **BIOLOGIA:** „Kobiety są błędem natury, z tym ich nadmiarem wilgoci i ich temperaturą ciała, świadczą o cielesnym i duchowym upośledzeniu, są rodzajem kalekiego, chybionego i nieudanego mężczyzny” (św. Tomasz z Akwinu).

PRZYRODA: „Badacz przyrody i uczonec A. Kircher, jezuita mógł wyliczyć 6561 dowodów na istnienie Boga. A jakże zwieliokrotniła się teologia później! Nie było takiej dziedziny przyrody, która by nie dostarczyła własnej, odrębnej teologii: istniała astrateologia, litoteologia, petinoteologia, teologia insektów. Nawet poszczególne gatunki insektów miały swoje teologie /../ Nie było takiego zjawiska w przyrodzie, którego by teologia nie adoptowała /../ J. A. Fabricius napisał hydro- i piroteologię, superintendent z Pfedelbach „Duchową wykładnię śniegu”, inni pisali „O grzmocie, o deszczu jako świadectwach istnienia Boga”. Nie było też takiego narządu w ciele ludzkim, który by nie musiał służyć teologii za narzędzie do mordowania ateizmu. Nie z idei doskonałości, nie z pojęcia boskości, ale z oczu, z uszu, z serca, z mózgu, z języka, z rąk, z nóg, z kręgosłupa, z żołądka, z narządów płciowych czerpano teraz argumenty za istnieniem Boga”. *„Pewna zakonnica, zjadłszy parę listków sałaty bez przeżegnania się, połknęła diabła” (papież Grzegorz Wielki). **HIGIENA:** Św. Hieronim zabraniał kąpieli, uważając ją za profanację chrztu. Brud fizyczny był oznaką czystości duchowej.

* „Ponieważ wszystkie włosy na naszej głowie zostały policzone, a także pojedyncze włosy na brodzie i na całym ciele, nie można /../ usunąć niczego, co za Jego wolą policzono” (Klemens Aleksandryjski, ojciec Kościoła).

KULTURA, SZTUKA, NAUKA: Zakaz działalności teatru i baletu (synod z Arles V w.). „Nauka jest niczym innym, jak tylko krnąbrnością i zgubą dla chrześcijanina. Dlatego zacny człowieku zaniechaj kunsztów przyrody /../ wystarczy, że wiesz, iż ogień jest gorący, woda zimna i wilgotna, że w lecie trzeba wykonywać inne prace niż w zimie” (Marcin Luter).

* „Nie ma gorszej dżumy dla człowieka niż nauka; jest ona rzeczywiście tą dżumą, która cały rodzaj ludzki powaliła do ostatniego człowieka, która wygnała wszelką niewinność i naraziła nas na tyle rodzajów grzechu i śmierci” (H. Cornelius Agrippa z Nettesheim).

*„O Panie, gdybym miał kiedykolwiek posiadać książki światowe i gdybym je czytał, zaparłbym się tym samym Ciebie” (św. Hieronim).

*„Co do tłumu, nie ma on innych obowiązków, jak dać się prowadzić i jak trzoda posłuszna iść za swymi pasterzami” (papież Pius X). Zakaz zajmowania się chemią (papież Aleksander III).

* Zakaz zajmowania się fizyką (papież Jan XXII).

* Sprzeciw budowie kolei żelaznych i mostów wiszących (papież Grzegorz XVI).

* Sprzeciw wobec oświetlenia ulic Rzymu; „To Bóg ustanowił dzień i noc” (papież Pius IX).

* Piorunochron to heretyckie żerdzie (w dobie Oświecenia).

* „Heretykiem jest ten, kto ma własne zdanie i kieruje się własną myślą i własnym uczuciem” (biskup Bossuet).

ASTRONOMIA: Dzieło Mikołaja Kopernika „O obrotach ciał niebieskich” Watykan nazwał: „szalone, absurdalne, heretyckie”.

* Papież Kalikst III obłożył kometę wieczystą ekskomuniką.

ROZRYWKA: Szachy potępił synod paryski w 1213 r., a kaznodzieje potępiali też taniec.

* Papież Pius II zapewniał króla czeskiego, że bez porządnie urządzonych burdeli Kościół nie miałby racji bytu, zaś rada miejska Lozanny nakazała zakonnicom w tym mieście, aby nie czyniły już dłużej konkurencji burdelom.

* Biskupi i papież tolerowali współżycie duchownych z kobietami, jeśli tylko uiszczona była wymagana taksa, tzw. „grosz kurewski” /../ stanowiący ogromne źródło dochodów Kościoła.

* Papież Sykstus IV, niegdyś franciszkanin, który współżył fizycznie ze swoją siostrą i z własnymi dziećmi, zakładał w Rzymie domy publiczne, wydzierzawiając je kardynałom, a ladacznice obłożył specjalnym podatkiem.

* Papież Leon X na działalność rozrywkową wydawał corocznie dwakroć więcej, niż przynosiły normalne dochody z majątków i kopalni papieskich. Roztrwonił w ten sposób całą rezerwę złota, jaką przekazał mu w spadku Juliusz II.

FILOZOFIA, WIEDZA: Zakaz uprawiania logiki i filozofii, obowiązujący tysiąc lat, do okresu Renesansu.

* W 1734 r. spalono „Listy filozoficzne” Woltera, a w 1765 r. skazano egzemplarz jego

„Słownika filozoficznego” na chłostę i spalenie.

* Papież Pius IX wsławił się syllabusem, potępiającym: panteizm, naturalizm, racjonalizm, indyferentyzm, socjalizm, komunizm, wolnomyślicielstwo, masonerię, wolność poszukiwań filozoficznych.

* Papież Grzegorz IX był przekonany, iż każdy kto odwróci się od Kościoła kat. powinien umrzeć.

SCHOLASTYKA: "Czy osioł może pić wodę używaną do chrztu? Czy ciało Chrystusa, zanim stał się człowiekiem, mogło być obecne w eucharystii w ten sam sposób jak obecnie? Czy w czasie zmartwychwstania Adam ukaże się z 11 czy 12 żebrami? Czy Bóg mógłby przyjąć postać kobiety, albo diabła, albo osła, ogórka czy bloku kamiennego? Czy jako ogórek mógłby wygłaszać kazania? Jakie są rozmiary piekła? Czy ogień w piekle jest gorętszy niż zwykły? Czy Adam i Ewa mieli pępki? Ilu diabłów (lub aniołów) zmieści się na główce szpilki? (problemy interesujące ówczesnych teologów).

POLITYKA, HISTORIA: Pod koniec II w. biskup Lyonu, Ireneusz wymyśla tzw. „sukcesję apostołską”, która posłużyła Kościołowi do usurpacji władzy nad resztą chrześcijaństwa.

* Już w III w. biskupi przyznają sobie prawo do zaspokajania wszystkich swoich potrzeb z dochodów Kościoła.

* W IV w. stają się sojusznikami państwa, które wręcz wysysa krew ze swoich poddanych.

* W V w. biskup Rzymu jest największym posiadaczem ziemi w cesarstwie rzymskim. Jednocześnie obiecuje się biedakom szczęście w zaświatach, by tym łatwiej było ich wyzyskiwać na tym świecie.

* Księżowskiemu synowi Damazemu, który zostaje papieżem dzięki terrorowi i przekupstwu, udaje się wyperswadować cesarzowi Gracjanowi używanie tytułu "*pontifex maximus*" i przenieść to stosowane do dziś, pogańskie określenie na biskupa rzymskiego.

* W IV w. grabi się wszystko co jest do zagrabienia; twierdze, zamki, całe hrabstwa i księstwa, oraz mienie świątyń pogańskich.

* W VI w. kradnie się mienie wszystkich pogan, potem majątek wygnanych albo zabitych Żydów, dobytek spalonych kacerzy i osób oskarżonych o czary. Okradani byli też nie tylko ludzie inaczej myślący, ale i wierni tego Kościoła — poprzez coraz inne i wyższe podatki, poprzez czynsz dzierżawny, świętopietrze, szantaże, sprzedaż odpustów, rzekome cuda, fałszywe relikwie, ekskomuniki i interdykty.

* Książęta Kościoła wpierw ustanawiali swe „święte urzędy”, a potem się do nich pchali, używając przy tym wszelkich możliwych środków i metod; fałszerstwo, kłamstwo, mord i zabójstwo.

* Święty Cyryl swą doktrynę Marii, Matki Bożej przeforsował przy pomocy obfitych łapówek i wielkiej ilości prezentów.

* W ósmym stuleciu zostaje na skutek wielkiego oszustwa (tzw. Donacja Konstantyna), uzyskane państwo kościelne.

* Papież Innocenty III był człowiekiem niesłychanie ambitnym, pysznym, o niezaspokojonej żądzy bogactw i gotowym za pieniądze do każdej transakcji /../ Żaden papież nie szafował tak bezwzględnie klątwą i interdyktem /../ zalecił również zwyczaj tworzenia dla Izraelitów odrębnych dzielnic (tzw. getta).

* „Wolność wyznania, informacji, zgromadzeń i nauczania, to brudny ściek pełen heretyckich wymiocin” (papież Grzegorz XV).

* „Niedorzeczne i błędne nauki, lub inne brednie broniące wolności sumienia, są największym błędem, zarazą najbardziej dla państwa niebezpieczną” (encyklika papieża Piusa IX).

* "Z tego to najbrudniejszego źródła indyferentyzmu wypłynęło owo błędne mniemanie, albo raczej szalone głupstwo, jakoby każdemu należało zapewnić i zaręczyć wolność sumienia" (papież Grzegorz XVI).

* "Nie liczy się religia, tylko liczy się polityka, nieważna jest sprawiedliwość, tylko ziemski interes Kościoła" (jw.).

* "Wzniosły heroizm w obronie kultury chrześcijańskiej /.. wyprawa krzyżowa, która pozwoli Europie swobodnie oddychać i obiecuje narodom nowa przyszłość" (z błogosławieństwa udzielonego armii hitlerowskiej, papież Piusa XII).

* „Wolność religijna jest tolerowana do momentu, w którym możliwe stanie się jej ograniczenie, bez narażania na szkodę katolicyzmu" (biskup O'Connor).

* Papież Sykstus IV aby stworzyć nowy rynek ogłosił w 1476 r., że działanie odpustów rozciąga

się nie tylko na żyjących, ale i na biedne dusze czyścówce.

* Zaś papież Klemens XIII mówił o „niewyczerpalnym, nie wyczerpanym skarbie odpustu” jakim dysponuje Kościół. * „Kochamy wszystkie formy państwa, jak długo postrzegane są nasze interesy” (papież Leon XIII).

* Natomiast papież Pius IX wydawał tysiące wyroków politycznych na swych poddanych i ustawicznie zgłaszał pretensje do ż wszystkich gruntów rolnych Italii. Kazał on w 1870 r. dla dobra swego państwa bożego na ziemi, rozstrzeliwać ludzi tuzinami!

* Kościół nie wzdragał się przy tym, przed wykorzystywaniem anonimów i wręcz zachęcał do denuncjowania. Każdy katolik zobowiązany był wydać znanego mu innowiercę. Dzieci, które by nie doniosły na swych heretyckich rodziców, musiały liczyć się z utratą wszelkiej własności /../ Imiona świadków przed oskarżonym zatajano.

* Kanonicznie zatwierdzone przez Innocentego IV tortury były ściśle określone (za które nb. płacić musiały rodziny katowanych ofiar) /../ Odtąd obok ławy tortur wisiał zawsze krzyż, a w czasie torturowania, służące do tego celu narzędzia były wielokrotnie polewane wodą świeconą.

* Papież Pius XII, na Boże Narodzenie 1939 r. apelował do katolików, aby zjednoczyli „swe siły w walce przeciw wspólnemu wrogowi, ateizmowi!” On to w tym samym roku, widział przyczynę „dzisiejszej nędzy” nie w wojnie światowej Hitlera, ale w zbyt krótkich spódnicach kobiet. Zapewniał on Fuhrera, że „niczego nie pragnie bardziej, niż jego zwycięstwa”.

DATOWANIE: wg biskupa Usshera z Arlet, świat powstał w 4004 r. pne. 26 X o godz. 9 rano.

* „Święty” sakrament małżeński, stał się takim od XIII w. wcześniej małżeństwa zawierano tylko świeckie.

LITERATURA: Dzieło literatury z 1489 r. *Młot na czarownice* Jakuba Springera i Heinricha Kramera, podręcznik dla łowców czarownic.

* Papież Innocenty VIII oficjalnie zezwolił na torturowanie i skazywanie na stos, podejrzanych o czarownictwo, powołując się na autorytet powyższych autorów.

* „W sprawach wiary nie wolno czekać ani chwili, ale przy najmniejszym podejrzeniu karać należy natychmiast z najwyższą surowością” (bulla papieża Pawła III). Grzegorz Wielki czynił biskupowi Wiednia, Desideriusowi, wielki zarzut z tego, że naucza gramatyki (literatury klasycznej) i czyta z młodymi ludźmi pogańskich poetów.

* Albertowi Wielkiemu Święta Dziewica podziękowała we własnej osobie za jego wiersze pochwalne i pisma /../ i pozwoliła się dokładnie obejrzeć, kiedy powziął zamiar, odmalować poetycko wszystkie walory cielesne i duchowe Matki Bożej.

SPRAWIEDLIWOŚĆ: „Ponieważ Bóg jest sprawiedliwy, nędza jest wobec tego nieodpartym dowodem grzechu” (św. Augustyn).

MATEMATYKA: „Matematyka to diabelska sztuczka, a matematycy to siewcy wszelkiej herezji, których powinno się przeganiać ze wszystkich państw katolickich” (dominikanin Tomasz Caccini, który przeczytał list Galileusza, mówiący o pogodzeniu nauki Kopernika z Pismem św.).

* Jeden z Ojców Kościoła doliczył się 10 000 bilionów diabłów. Ks. Franciszek Bohomolec wyliczył, że jest ich 15 miliardów. Inni twierdzili, że na jednego człowieka przypada 11 000 diabłów: 1000 z prawej strony i 10 000 z lewej.

EGZORCYZMY: Proceder ten uważano za jedną z przyczyn chwały Kościoła. Pewien biskup z Beuvais wygonił z chorego pięciu diabłów i nawet spisał z nimi umowę, że opętanego pozostawią odtąd w spokoju. W 1583 r. jezuita wiedeński szczyli się wypędzeniem 12 652 diabłów za ich pomocą. Prócz nich stosowano biczowanie, torturowanie, wreszcie palenie na stosie chorego wraz z zamieszkałymi w nim diabłami. W wielu miastach Europy Środkowej stoją do dziś „wieże czarownic”, gdzie torturowano czarownice i opętanych, i „wieże głupców”, gdzie więziono lżej chorych psychicznie.

ANATEMY I EKSKOMUNIKI: W XV i XVI wieku duchowieństwo polskie szafowało nimi bardzo hojnie. Przy rzucaniu klątwy ksiądz w żałobnej szacie z zapaloną świecą, wygłaszał ze stopni ołtarza formułę anatemy: „Aby w domu, na ulicy, na roli, jedząc, siedząc, robiąc i chodząc, był przeklęty; aby zdrowego członka nie miał od wierzchu głowy aż do stopy nożnej, aby wnętrzności jego wypłynęły i robactwo ciało jego toczyło; aby dom jego był spustoszony, a sam wymazany został z księgi żywota i z diabłem jeno mieszkał”.

KULT RELIKWII: „Widziałem osobiście — pisze Alfonso de Valdes — napletek Chrystusa w Rzymie, Burgos i Antwerpii, choć występuje on jeszcze w 14 innych miejscowościach. W samej tylko Wenecji znajduje się 500 zębów Dzieciątka Jezus, mleko Matki Boskiej, a pióra Ducha Świętego przechowuje się w wielu miejscach. Np. kościół zamkowy w Witenberdze posiadał ok. 1510 r. aż

5500 relikwii".

EFEKT EWANGELIZACJI ŚWIATA: Ponad miliard wiernych, niewielkim kosztem ok. 200 milionów zamordowanych, spalonych, zameczonych tylko dlatego, iż nie chcieli przyjąć „objawienia miłości bożej”.

* W imię Ewangelii wymordowano i spalono miliony niewinnych ludzi. Sam fanatyczny Torquemada posłał na śmierć ok. 9 000 osób! Owoce działalności „świętej” inkwizycji są przerażające. W dodatku hasłem tej instytucji terroru, tortur i zbrodni było: *“Misericordia et justitia”* (Miłosierdzie i sprawiedliwość).

* Egzekucje kacerzy wykonywane były na ogół w dni świąteczne i traktowane były jako demonstracja nieograniczonej władzy Kościoła /../ każdy wierny, który nosił drewno na stos, otrzymywał odpust zupełny /../ Jedynie w wyjątkowych wypadkach — i była to wielka łaska — duszono ofiarę przed straceniem. W czasie gdy heretyk /../ albo się dusił, albo powoli płonął, zgromadzeni katolicy śpiewali pieśń „Chwalimy Cię, wielki Boże”.

* Mienie straconych było konfiskowane przez Kościół, a ich wydziedziczeni potomkowie przez trzy pokolenia uchodzili za ludzi niegodnych.

* Doszczętnie zostali wytępieni; katarzy, albigensi, husyci, hugonoci i wiele innych odłamów chrześcijaństwa.

* Wolter obliczył, że w imię wiary 9 468 800 chrześcijan straciło życie za sprawą innych chrześcijan. Większość z nich to ofiary inkwizycji

* Sobór w Tuluzie nakazał, by wszyscy wierni przysięgali biskupom, że z zapałem będą prześladować kacerzy i tę przysięgę mieli powtarzać co dwa lata.

* „Przyjrzyjmy się świadectwom historii: miliony trupów na wszystkich kontynentach, mordowanych przez długie stulecia w imię Boga. Siepacze z Biblią w jednej i mieczem w drugiej ręce. Inkwizycja, tortury, "sąd Boży", krucjaty, masakry, rabunki, gwałty, szafoty, eksterminacje. Handel niewolnikami, poniżenia, wyzysk, pańszczyzna, sprzedawanie mężczyzn, kobiet i dzieci. Ludobójstwa, mordy etniczne chrześcijańskich konkwistadorów /../ Wspieranie wszystkich dwudziestowiecznych systemów faszystowskich /../ Rzymski Kościół apostolski przewodzi w niszczeniu cywilizacji /../ Miliony ofiar miłości bliźniego”.

*"Teoretycznie chrześcijaństwo jest najbardziej pokojową, ale w praktyce najkrwawszą religią w dziejach świata”.

* Niemiecki teolog Bruno Bauer przyznaje: „Żadna religia nie pochłonęła tylu ofiar w ludziach, i tak haniebnie ich wymordowując, jak ta, która szczyli się przewyciężeniem śmierci na zawsze”.

*"Ciągająca się aż po XX w. kronika potworności Kościoła kat. jest tym ohydniejsza, że działa się one — niech zabrzmi to jak krwawe szyderstwo! — w imię pokoju, miłości i dobrej nowiny. Żadna religia /../ nie odbiegała w swej praktyce tak daleko od głoszonych nakazów i żadna nie wypierała się tak bardzo, bądź bagatelizowała tak bardzo, przepaści między praktyką a doktryną. Czy był jakkolwiek inny Kościół, który musiał przez całe stulecia zakazywać lektury świętej księgi, bo rzeczywistość przeczyła jej w tak przerażającym stopniu?! Czytać ją pozwalano tylko „ludziom pobożnym i uczonym”, a po lekturze spodziewano się „większej szkody niż pożytku”.

*"Z całą pewnością i bez żadnego uproszczenia można by stwierdzić, że Kościół, w tym szczególnie Kościół kat. stworzył najstraszniejszy w dziejach ludzkości mechanizm struktur władzy i właściwą temu doktrynę moralną, której metodą była zbrodnia. Zbrodnicze i antyludzkie systemy polityczne dziesiątego wieku, hitleryzm i stalinizm, całymi garściami czerpały z doświadczeń i tradycji Kościoła, dokonując eksterminacji całych narodów, a zwłaszcza wszystkich tych, których posądzono o nieposłuszeństwo nieprawomyślność. Getta, żółte gwiazdy, obozy eksterminacyjne, a nade wszystko myśl usprawiedliwiająca zbrodnię i uzasadniająca potrzebę zbrodni, nie są wynalazkiem dwudziestego stulecia. Wszystko to dobrze jest znane z dziejów Kościoła”. Jest to tylko znikoma część tego chrześcijańskiego wkładu w cywilizację europejską, skrócona do maksimum z racji na wyjątkową obszerność tematu.

Jasiu skończył czytać wypracowanie, a w klasie zapadła cisza „jak makiem zasiał”. Uczniowie spoglądali po sobie, porozumiewając się jedynie wzrokiem. Pani polonistka przyglądała mu się z nieodgadnioną miną, nerwowo bębniąc palcami po stole. W końcu spytała lodowatym tonem:

- Powiedz mi Jasiu,.. sam to napisałeś, czy ktoś ci w tym pomógł?

- Pomagał mi tatuś, proszę pani — chłopiec przyznał się od razu, bo tak był uczony w domu.

- Taak,..- polonistka domyślnie pokiwała głową, wpatrując się w Jasia surowym wzrokiem — więc nic nie zrozumiałeś z lekcji, które prowadziłam na ten temat,.. szkoda! — stwierdziła na koniec.

- Przypomnij mi chłopcze, czym się zajmuje twój ojciec?
- Jest bezrobotnym, bo — jak często mi powtarza — w naszym kraju nie ma roboty dla człowieka z jego wykształceniem! — odparł Jasiu szczerze.
- A jakie ma wykształcenie, wiesz może?
- Nie wiem dokładnie,.. słyszałem tylko, że kiedyś wykładał religioznawstwo. Ale to podobno nie trwało długo i od tego czasu tatuś jest bezrobotnym.
- No tak,.. to by sporo tłumaczyło — pani jeszcze głośniejsz zabębniła palcami po stole i zamyśliła się, a następnie powiedziała:
- Za to, że nie napisałeś samemu wypracowania dostajesz pałę! A drugą dostajesz za twojego ojca, który w ogóle nie rozumiał ducha dzisiejszych czasów i nie potrafił uczulić cię na niego. To nie jest PRL i nikomu religioznawstwo nie jest już potrzebne! A prawdę mówiąc, etyka także! Siadaj!

*

Kiedy Jasiu przyszedł do domu i pokazał tacie dzienniczek z wpisaną uwagą: „Proszę nie odrabiać lekcji za syna i nie mieszać mu przy okazji w głowie”, a potem opowiedział szczegółowo przebieg lekcji, ten spokojnie wysłuchał relacji syna i nie wiadomo pod czyim adresem, rzekł:

- Niech oni nie będą tacy cwani! Nie dość, że uczą dzieci zafalszowanej historii, oraz nie tego co powinni ich uczyć, to jeszcze nie widzą w tym niczego złego! Karmią was „zatrutym ziarnem”, a potem się dziwią, że wydaje ono chore owoce. Czyż to nie jest paranoja?!

- To za co właściwie dostałem tę pałę, tatusiu? To, co mi napisałeś nie było prawdą historyczną, czy tak? Po prostu pomyliłeś się i wyszczególniłeś te fakty, które nie powinny być przytoczone, prawda?

- Nie, synku. Fakty podałem ci właściwe i prawdziwe. Tyle tylko, że obecna nasza władza — duchowa i polityczna — nie chce o nich pamiętać i liczy na to, że społeczeństwo także o nich nie wie. Ot co!

- Pójdiesz więc tato do szkoły i poprosisz panią, aby cofnęła tę niesprawiedliwą ocenę? — spytał Jasiu drżącym z nadmiaru emocji głosem.

Ojciec spojrzawszy dziwnym wzrokiem na syna i kładąc mu dłoń na głowie, powiedział:

- Nie, mój drogi! Nie damy im tej satysfakcji. To by zresztą i tak nic nie dało. Mam o wiele lepszy pomysł; nauczę cię tego wszystkiego, co sam wiem o religiach. Poznasz dzięki temu PRAWDĘ, która cię od nich wyzwoli. Nie pozwolisz nikomu, wciskać sobie tego infantylnego „świętego kitu”, mającego za zadanie uspienie rozumu i odwrócenie jego uwagi od rzeczywistości. A ta — wbrew pozorom — jest zupełnie inna, niż ten jej zafalszowany wizerunek, który wszelkimi możliwymi sposobami, próbuje się wam wpaść od dziecka. Nie pozwolę aby urobiono cię na bezmyślnego niewolnika „jedynie słusznej idei”, za którego myślą i decydują jego pasterze duchowi, nakazując autorytatywnie, co jest dla niego dobre, a co złe. Z tobą im się nie uda ten perfidny numer, a twój tatuś ci pomoże, aby tak się stało — ojciec czułym gestem potargał niesforną czuprynę syna i dodał:

— A teraz głowa do góry, synku! Nie przejmuj się tą niesprawiedliwą oceną. Zaczynaj swoją rozumową drogę od lektury eseju naszego wielkiego filozofa Tadeusza Kotarbińskiego, pt. „Przykład indywidualny kształtowania się postawy wolnomyślicielskiej”. Ja też od tego zaczynałem i zobaczysz, że i tobie się to spodoba. A potem masz do dyspozycji całą moją bibliotekę,.. no i Internet oczywiście! Nie wyobrażasz sobie nawet, przed jaką ciekawą przygodą stajesz. Prawdę mówiąc zazdroszczę ci tych wszystkich doznań związanych z nabywaniem WIEDZY i cieszę się, że przy tej okazji ja także w jakiś sposób będę mógł uczestniczyć w tej twojej intelektualnej podróży. Jako myśl przewodnią na tę drogę, weź dewizę Zbigniewa Herberta: „Idź wyprostowany wśród tych, co na kolanach”.. podążają przez życie, czy jakoś tak. Powodzenia, synu!

** Gdyby kogoś interesowało z jakich książek korzystał tato Jasia, podczas przygotowywania mu tych notatek, w których przepisanie do zeszytu z języka polskiego włożył on tyle trudu, służę informacją: *Wg. Religie wschodu i zachodu, K. Bank. W kręgu religii i historii. Oblicza religii chrześcijańskiej, E. Lewandowski. Traktat teologiczny, M. Onfray. Zbrodnie w imieniu Chrystusa, R. A. Haasler. Opus diaboli, K. Deschner. Książęta Kościoła, H. Hermann. Drugi kot w worku, W. Kopaliński. Poczci papież, J. W. Kowalski. Artykuł; Błogosławione nieuctwo, S. Newes. Wybór pism, L. Feuerbach.*

Dziwnym trafem, właśnie teraz kiedy kończę pisać ten tekst, w mediach głośno jest o tym, iż biskupi Kościoła kat. próbują przeforsować żądanie, aby egzamin maturalny obejmował również naukę religii. Wyjaśniając przy okazji, że młodzież będzie miała z tego tylko same pożytki. Ba! Niewątpliwie! Zwłaszcza jeśli ów egzamin miałby dotyczyć choćby tego minimum wiedzy o naszej religii, którą przedstawiłem w niniejszym tekście. I jeśli uczestnicząca w nim młodzież będzie mogła go rozwinąć, gdyż tego „chrześcijańskiego wkładu” w naszą cywilizację jest o wiele więcej, niż

mogłoby się wydawać niezorientowanym. Pożytek więc będzie murowany!

Lucjan Ferus

Autor opowiadań fantastyczno-teologicznych. Na stałe mieszka w małej podlódzkiej miejscowości. Zawód: artysta rękodzielnik w zakresie rzeźbiarstwa w drewnie (snycerstwo).

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 30-11-2012)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8536) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8536>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl